

# Ciechanów przez tysiąc lat

**Przed końcem ub. roku ukazała się książka „Dzieje Ciechanowa do 1918 roku”, autorstwa znanego ciechanowskiego historyka Aleksandra Kociszewskiego.**

Można powiedzieć, że mieszkańcy Ciechanowa czekali na tę książkę. Ostatnie dzieło „Dzieje Ciechanowa i ziemi ciechanowskiej”, autorstwa Stanisława Pażyry, wydano 40 lat temu i właściwie zostało zapomniane. Historia, jak każda nauka, zmienia się w miarę dokonywania odkryć i tworzenia nowych hipotez, toteż książka Kociszewskiego stanowi ważny element konstrukcyjny społecznej budowli, jaką jest Ciechanów — mała ojczyzna. Oczywiście nie da się odseparować dziejów miasta od dziejów związanego z nim „sąsiedztwa”, w tym wypadku ziemi ciechanowskiej, a nawet Mazowsza, którym autor również poświęca uwagę jako swoistemu tłu dla historii mazowieckiego miasta.

## Dokumenty i legendy

Pod względem formy „Dzieje Ciechanowa” są tyleż syntezą historyczną co esejem o charakterze podobnym do cyklu historycznego Pawła Jasienicy. Dzięki literackiemu językowi, którym swobodnie operuje autor, książkę czyta się łatwo i przyjemnie, momentami jak powieść sensacyjną. Nie bez kozery: dzieje Ciechanowa i Mazowsza obfitują w sensacyjne epizody. Przeplatają się one z rozdziałami o treści mniej wartkiej, poświęconymi życiu gospodarczemu miasta i jego mieszkańców. Niemniej i tu warto poznać przywileje, które nadawali miastu książęta mazowieccy i królowie polscy (najwięcej chyba Stefan Batory), warto dowiedzieć się, jakie podatki opłacali ciechanowianie w dawnych wiekach (było ich więcej niż dziś).

Nie da się streścić tysiącletniej historii miasta zawartej w dziele liczącym 500 stron. Więc może tylko ciekawostki. Autor wspomina legendy o Ciechanie i Wszeborze, także zagadkę mazowieckich amazonek. Porusza sprawę pobytu w Ciechanowie świętego Wojciecha; tu opiera się na budzącej kontrowersje naukowców tzw. kronice Stanisława z Lipia, choć też na innych źródłach. Zapisy ruskie mówią o występującym tu chrześcijaństwie obrządku wschodniego, wytypionym przez świętego Wojciecha. Potem mamy epizod Masława, czyli pierwsze samodzielne Mazowsze z lat trzydziestych XI stulecia — czasu zawirowań. Pierwszy zapis o Ciechanowie pochodzi z dokumentu króla Bolesława Śmiałego z roku 1065, określającego uposażenie dla klasztoru benedyktynów w Mogilnie.

## Mazowsze samodzielne

Po podziale ziem polskich między synów Bolesława Krzywoustego Mazowsze staje się z czasem bytem politycznie samodzielnym, na ogół lawirującym między Polską a zakonem krzyżackim. Rozwój Ciechanowa w XIII i XIV stuleciu przerywają najazdy Litwinów, którzy palili gród i miasto. Stąd może zamysł budowy warowni poprowadzonej obronnością Ciechanowa, czyli obecnego zamku, podjęty wcześniej niż szacowano do niedawna, a więc już przez księcia Siemowita II, zmarłego w roku 1345.

Pierwszym samodzielnym władcą Mazowsza i Ciechanowa był Siemowit III. Władca na ogół rozsądny: uporządkował sprawy samodzielnego księstwa, wygasił konflikty z sąsiadami. Jedno tylko zdarzenie źle świadczy o jego rozsądku: wskutek plotek posądził swą drugą żonę Lud-



Promocja książki i spotkanie z autorem odbyło się w bibliotece miejskiej, w Krzywej Hali, 18 lutego br.

mię o niewierność i kazał ją zamordować zaraz po urodzeniu syna. Po latach okazało się, że Henryk jest tak do niego podobny, że przesądzało to o jego ojcostwie. Reporterów wtedy nie było, a mieliby znakomity materiał: sprawa i wtedy musiała być głośna w Europie, skoro 200 lat później odezwała się w tragedii Williama Szekspira pt. „Zimowa opowieść”.

Burzliwe są dzieje synów Siemowita III, zwłaszcza Siemowita IV, który miał wielką ochotę zostać władcą Polski. W tym celu nawet usiłował potajemnie zakraść się na Wawel, porwać i poślubić Jadwigę, córkę króla Ludwika Węgierskiego, szykowaną na władczynię Polski. Kiedy Małopolanie udaremnił intrygę, książę próbował zdobyć tron zbrojnie, njechał na Małopolskę, potem na Kalisz i tam go pokonano. Jego brat Janusz I władał częścią Mazowsza z Ciechanowem. Żył długo, za jego czasów miasto przeżywało rozwój. Janusz wspierał politykę króla polskiego Władysława Jagiełły, toteż Krzyżacy wielokrotnie napadali na jego włości, spalili m. in. kościół w Ciechanowie. Książę był dwukrotnie porwany i więziony przez Krzyżaków, uwalniali go dzięki interwencji króla polskiego. Pod Grunwaldem wystąpił po stronie polskiej, po bitwie osadził pod Ciechanowem grupę wojowników tatarskich — stąd wieś Tatarsy.

## Mazowieckie horrory

Janusz I żył długo, władztwo nad swą dzielnicą przekazał wnukowi Bolesławowi IV. Po śmierci króla Władysława Warneńczyka rycerstwo obwołało Bolesława władcą Polski; korony nie przyjął ze względu na zbyt rygorystyczne warunki, jakie mu postawiono. Zginął książę Bolesław w czasie polowania pod Opinogorą, wedle oficjalnych informacji poranny przez dziką. Po nim i regencji księżnej Barbary, wdowy po księciu, władztwo nad Ciechanowem objął ich syn Janusz II. Za jego czasów miało miejsce zdarzenie mogące być tematem thrillera. Oto duchowny z Gniezna, archidiacon Jan Pieniążek, miał romans z Dorotą, żoną kasztelana ciechanowskiego Jakuba Boglewskiego. Kochankowie uknuli spisek przeciwko mężowi Doroty, zabili go z pomocą służącego Jakuba Jackowskiego, zaś zwłoki poćwiartowali. Zbrodnia szybko się wydała. Archidiacon zbiegł, żonę zamordowanego i służącego schwytano. Baglewską skazano na zakopanie żywcem, służącego na wydarcie wnętrzności i poćwiartowanie. Wyrok wykonano tylko na Jackowskim, Dorotę wojewoda ułaskawił. Jak widać, bogaczom zawsze było lepiej.

Janusz II prowadził politykę lawirowania między Polską a zakonem, podejmował nawet w Ciechanowie wielkiego mistrza Jana von Tieffena w 1489 roku. Krzyżacy przyjęli go w poczet członków



Doc. dr Aleksander Kociszewski jest badaczem historii i działaczem kultury, byłym wykładowcą Akademii Humanistycznej w Pułtusku i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie, założycielem ciechanowskiej Stacji Naukowej Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych i Krajowego Ośrodka Dokumentacji Regionalnych Towarzystw Kultury w Ciechanowie. Pełnił funkcję wicedyrektora Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego i dyrektora Muzeum Okręgowego w Ciechanowie. W ciągu półwiecza własnej pracy naukowej stworzył ogromny warsztat dla ludzi nauki z Ciechanowa, w tym dla siebie, zgromadził materiały dotyczące przeszłości miasta i ziemi ciechanowskiej

zakonu, jednak nie jako brata, lecz krewnego (familiaris). Ubiegał się o koronę polską, jednak przegrał rywalizację z Janem Olbracht, synem Kazimierza Jagiellończyka. Książę zmarł nagle w 1495 roku w Różanie. Podejrzewano, że został otruty. Podobnie zresztą oceniano o 30 lat późniejsze zgony ostatnich władców Mazowsza: Stanisława i Janusza III. Tropiono spisek trucicieli, oskarżano Katarzynę Radziejowską, wojewodziankę rawską i jej współników. Podejrzanych ujęto i stracono, dwie kobiety spalone. Jedynie Radziejowskiej udało się zbiec. O trucielską inspirację podejrzewano też królową Bonę.

Po śmierci książąt Mazowsze włączone zostało do Korony Polskiej na prawach województwa. Osobliwością związaną z jego administrowaniem był urząd wicesgerenta, czyli zastępcy króla. Zniósł go dopiero Stefan Batory.

## Od rozwoju do potopu

Epoka renesansu to rozwój Ciechanowa. „Dzieje” odnotowują sylwetki znamienitych ciechanowian z tego okresu,

z których 31 ukończyło studia na Akademii Krakowskiej. Jednym z nich był Baltazar Smosarski, pogłębiający wiedzę w Padwie, gdzie kolegował z Janem Kochanowskim; poeta poświęcił mu wiersz „Do Baltazara”. Był Smosarski astrologiem, wykładowcą tej nauki w Padwie, autorem dzieł astrologicznych. Był też lekarzem i alchemikiem. Uznawany jest za pierwowzór literacki mistrza Twardowskiego. On to sprawił, że królowi Zygmuntovi Augustowi ukazała się zmarła żona Barbara — w rzeczywistości podobna do niej mieszczka Barbara Giza.

Z ziemi ciechanowskiej pochodzili znakomici wojskowi: rotmistrz Wawrzyniec Ciołek — podkomendny hetmana Jana Tarnowskiego, Krzysztof Niszczycki i Marcin Wolski — waleczni żołnierze moskiewskich wypraw Stefana Batorego, Walenty Lasocki — uczestnik wyprawy Władysława IV na Smoleńsk, czy bohaterowie z lat potopu szwedzkiego Jan Kazimierz Krasiński i Jan Bieliński. Nie można zapomnieć o Macieju Kazimierzu Sarbiewskim, kaznodziei i wybitnym pociu polskiego baroku.

Potop stanowił kres rozwoju miasta. Po najeździe Szwedów poszczególne ziemie województwa mazowieckiego

podpisywały akty poddańcze, ale gdy grabieże wojsk szwedzkich przybrały rozmiary niespotykane — powstała antyszwedzka partyzantka, zwłaszcza w pobliżu Ciechanowa, Płocka i Sierpca. Szwedzi rabowali, co mogli. W dodatku miasto leżało na drodze zagonu Stefana Czarnieckiego, otworzyło mu swe bramy, za co potem Szwedzi spalili je niemal do cna. Jeśli dodać, że wojska Czarnieckiego rabowały domy żydowskie (czymś musiały się żywić) — ogrom wojennej ruiny będzie pełny. Ciechanów i północne Mazowsze długo podnosiły się z tych zniszczeń, a przecież przychodziły kolejne wojny. Wojenne rujnacje odbyły się na stanie umysłowej ludności. Ciemnota była przyczyną palenia rzekomych czarownic. Z tamtego okresu pozostała legenda o Szwedach, którzy przypuszczali, że w lochach klasztoru augustianów w Ciechanowie znajdują się ukryte skarby. Zmusili jednego z mnichów, żeby ich tam prowadził. Gdy weszli — sklepienie się zawaliło, grzebiąc wszystkich. O tamtej porze przy klasztornych murach pojawia się zakapturzony duch mnicha z pochodnią w ręku...

## Przez powstania do niepodległości

Poznajemy potem epizod konfederacji barskiej z walczącym na Mazowszu Sawą Calińskim, owocującą kolejnymi zniszczeniami miasta. Po II rozbiore Polski Ciechanów awansuje na stolicę województwa ciechanowskiego. Są sprzeczne informacje co do wojewody; z jednych przekazów wynika, że był nim Franciszek Podoski, z innych że Antoni Lasocki. Województwo trwało krótko, przekreślił je III rozbiór Polski. Ciechanów zajęli kolejni grabieżcy — Prusacy. Początek XIX stulecia to wojny napoleońskie na ziemiach polskich, utworzenie Księstwa Warszawskiego, w granicach którego znalazł się Ciechanów, ale też kolejne zniszczenia mazowieckich miast. Cesarz Napoleon darował Opinogorę wraz z kluczem wsi generałowi Wincentemu Krasińskiemu. Gdy Krasiński po klęsce Napoleona przeszedł na służbę cara, zatroszczył się o potwierdzenie nadania. Carski namiestnik dorucił mu jeszcze pewne dobra w Ciechanowie. Zapoczątkowało to spory samorządowych władz miasta z dziedzicem Opinogóry, zagarniającym miejskie dochody i traktującym Ciechanów jak własność. Generał procesował się z magistratem o różne dochody, a że był carskim dostojnikiem, łatwo mu było wpływać na sądy i gnębić mieszczan. Również następcy Wincentego Krasińskiego czerpali dochody z miasta i narzucali swą wolę samorządowi.

Kolejne powstania, a także kwaterek wojsk i pożary cofały w rozwoju Ciechanów, miastecinę w... powiecie przasnyskim. Ożywienie gospodarcze przyniosły budowy koszar wojskowych i kolei nadwiślańskiej. Zaczęła się rozwijać oświata, kultura. Znaczącym wydarzeniem był rozruch cukrowni.

Nadszedł rok 1914, wybuchła wielka wojna. Mimo modłów w mazowieckich kościołach i synagogach za rosyjskie zwycięstwa, w lipcu 1915 roku Ciechanów zajęły wojska niemieckie. Mieszkańcy miasta nie dawali się biedzić, chociaż doświadczały grabieży i ponosiły ciężary okupacji. Powstało wiele zakonspirowanych ogniw Polskiej Organizacji Wojskowej, podległej Józefowi Piłsudskiemu. Gdy jesienią 1918 roku sprawa odrodzenia polskiej państwowości stawała się coraz bardziej realna, POW przystąpiła do akcji dywersyjnych i zbrojnych. 10 listopada opanowała kluczowe w mieście obiekty: dworzec, pocztę, urzędy. Peowiacy rozbroili też niemiecki garnizon, którego żołnierze opuścili miasto.

11 listopada ustępujący niemiecki naczelnik powiatu przekazał władzę polskiej radzie miasta wraz kasą i zapasami cennych materiałów: węgla, zboża i cukru. Ciechanów był wolny.

Dalsza jego historia czeka na rzetelne opisanie.

STEFAN ŻAGIEL